

Mariusz Korczyński, Marzena Okrasa

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (Polska)

Maria Curie-Skłodowska University in Lublin (Poland)

E-mail: mariusz.korczynski@poczta.umcs.lublin.pl

E-mail: marzena.okrasa@poczta.umcs.lublin.pl

Dystans społeczny rodziców wobec innych narodowości wyznacznikiem dialogu międzykulturowego

Сацыяльная дыстанцыя ванацць бацькоў адносна прадстаўнікоў іншых нацыянальнасцяў як параметр міжкультурнага дыялогу

Parents' social distance towards other nationalities as determinant for intercultural dialogue

Wprowadzenie

Termin „dystans społeczny” został wprowadzony przez Roberta Erza Parka¹, który analizował zjawisko dystansu społeczności miejskich w stosunku do grup etnicznych. Dokonał próby określenia pomiaru pomiędzy znaczeniem wyrazów „swój” i „obcy” w odniesieniu do kontaktów ciepłych, zażyłych, poprzez obojętność, do nietolerancji, antypatii, wrogości i potępienia². Dystans zdefiniował jako poczucie obcości doświadczanego przez jednostki i/lub grupy w stosunku do jednostek i/lub grup, różniących się od nich miejscem w strukturze społecznej, stylem życia, religią, narodowością, wykształceniem itp. W literaturze przedmiotu zawiera się wiele perspektyw postrzegania pojęcia „dystans społeczny”. Emory Stephen Bogardus podaje, że z jednej strony jest to stopień sympatii i zbliżenia, zaś z drugiej strony niechęci i unikania kontaktów i więzi

¹ Park Robert Ezra (1864–1944) amerykański socjolog, napisał m.in. *The Principles of Human Behavior* (1915), *Wprowadzenie do nauki socjologii* (współautor z E. W. Burgessem, pierwsze wydanie w Stanach Zjednoczonych w 1921 r., w Polsce w 1926 r.), *The City* (współautor z E. W. Burgessem, 1925), *Human Communities* (1952), *On Social Control and Collective Behavior* (1967), za: Onet.pl wiem. Portal wiedzy [online:] http://portalwiedzy.onet.pl/25617_park_robert_ezra_haslo.html, dostęp: 19.06.2015 r.

² R. Bera, M. Korczyński, *Dystans społeczny emigrantów polskich wobec „obcych” i „innych”*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2012, s. 50–51.

z innymi osobami lub grupami³. Natomiast Robert Szwed⁴ precyzuje pojęcie dystansu społecznego w odniesieniu do relacji przestrzennych w kontekście bliskości i odległości fizycznej oraz w kategoriach wzajemnych relacji psycho-społeczno-kulturowych. Traktuje dystans jako pewien typ postawy, którą określił na skali – duży lub mały dystans.

Kwestia dystansu społecznego wobec innych narodowości czy religii jest szczególnie istotna w dobie globalizacji w relacjach między społecznością miejscową a ludnością napływową. Problem ten wzbudzał już wcześniej zainteresowanie polskich badaczy. Jedno z pierwszych badań nad dystansem społecznym w latach sześćdziesiątych XX wieku prowadził między innymi Jerzy Szacki. Podał on, że w grupie narodów pozytywnie odbieranych uplasowali się Francuzi (dla 31,6% badanych), Węgrzy (24%), Rosjanie (22,4%), Amerykanie (16,9%), Anglicy (15,4%), narody skandynawskie (13,8%), Włosi (9,5%), Czesi i Słowacy (7,6%) i Niemcy (7,1%). Natomiast w grupie narodów nielubianych znaleźli się Niemcy (66,8%), Czesi i Słowacy (17,2%), Chińczycy (13,5%), Rosjanie (13,3%), Amerykanie (11%), Anglicy (6,1%), Ukraińcy (4,7%), Żydzi (4,1%), Włosi (3,9%). Badania te wykazały, że te same narody mogą być przedmiotem sympatii i antypatii (przykładem są Rosjanie, Amerykanie, Anglicy), niektóre wzbudzały tylko sympatię (Francuzi, Węgrzy) lub tylko antypatię (Chińczycy, Ukraińcy czy Żydzi)⁵. W przypadku zawarcia małżeństwa dziecka z osobą innej narodowości badani wykazywali bezwzględny sprzeciw wobec małżeństwa z Chińczykiem (63,5%), Afrykańczykiem (58,7%), Niemcem z RFN (57,2%), Japończykiem (56,8%), Izraelczykiem (51,9%), Niemcem z NRD (44,4%), Rosjaninem (25%)⁶.

Badania prowadzone w latach siedemdziesiątych XX wieku pod patronatem Ośrodka Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych wykazały, że Polacy największą sympatią darzą Rosjan (59%), następnie Francuzów (54%) i Węgrów (54%), dalej Czechów (42%), Słowaków (41%), Amerykanów (37%) i Włochów (34%). Natomiast niechęć wykazują do Niemców (60%), Żydów (41%), Cyganów (39%), Chińczyków (23%). Badania te ukazały duże zróżnicowanie pod względem wieku, wykształcenia, przynależności społecznej i organizacyjnej badanych osób⁷.

Kolejne badania prowadzone w 1991 roku przedstawiają zmianę postaw w stosunku do innych narodów. Otóż największą sympatią darzeni byli Amerykanie – przez 68% respondentów, dalej Francuzi (61%), Włosi (59%), Anglicy (50%), Litwi-

³ *Ibid.*, s. 50.

⁴ R Szwed, *Tożsamość a obcość kulturowa*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2003, s. 90.

⁵ J. Szacki, *Polacy o sobie i innych narodach. Pełne sprawozdanie z badań OBOPiSP*, Warszawa 1969, s. 36–37; *Idem*, Wstępne opracowanie wyników ankiety „Polacy o sobie i innych narodach”, [online] http://tmsglobal.pl/archiw_files/M.0005.pdf, s. 8–10; dostęp: 22.06.2015 r.).

⁶ J. Szacki, Wstępne opracowanie wyników ankiety „Polacy o sobie i innych narodach” [online], s. 10.

⁷ OBOPiSP, Komunikat z badań: Polacy o innych narodach, pdf, s. 2–3, [online] http://tmsglobal.pl/archiw_files/26_067_75.pdf, dostęp: 22.06.2015 r., s. 2.

ni (45%) i Węgrzy (44%). Niechęć zaś wykazywali do Cyganów (47%), Ukraińców (38%), Niemców (34%), Rosjan (32%), Arabów (32%) i Rumunów (29%). Autorka porównała także postawy Polaków wykazane w badaniach prowadzonych przez OBOP w latach 1975–1991. Zwróciła uwagę na fakt, że wraz z przemianami ustrojowo-społecznymi zmieniały się odniesienia do różnych narodowości. Spadła sympatia do krajów z bloku wschodniego, zaś wzrosła do krajów kapitalistycznych⁸.

Założenia badań

Proces globalizacji staje się faktem, jednakże nie świadczy to, że stajemy się automatycznie osobami gotowymi na wielość i różnorodność kulturową. Jak zaznaczył Zygmunt Bauman⁹, globalizacja w równym stopniu dzieli i jednoczy, w wielu przypadkach sprzyjając separacji czy wykluczeniu. Powoduje migracje przestrzenne sprzyjające tworzeniu się wielokulturowych społeczeństw. Młode pokolenie powinno być więc otwarte na wielokulturowość. Postawy takie w dużym stopniu kształtują w nich rodzice. Zatem celem przeprowadzonych badań była próba określenia dystansu społecznego osób będących rodzicami wobec przedstawicieli innych narodowości. Problem badawczy sformułowano następująco: Jaki jest dystans społeczny badanych rodziców wobec osób innych narodowości? W pierwszej kolejności starano się ustalić ogólny dystans społeczny badanych rodziców wobec osób innych narodowości, bez ich wymieniania. Następnie za pomocą szczegółowych pytań odnoszących się do 26 narodowości przedstawiono analizę stosunku badanych osób, od negatywnego do pozytywnego, wobec tychże narodowości.

Badaniami zostało objętych 108 rodziców w wieku od 22 lat do 61 lat, mieszkających na terenie województwa lubelskiego. Grupę tę stanowili: 56 kobiet (51,9%) i 52 mężczyźni (48,1%). Miejscem zamieszkania było dla 25% badanych – duże miasto (powyżej 100 tys. mieszkańców), 13% – średnie miasto liczące od 10 tys. do 100 tys. mieszkańców, 35,1% – małe miasto do 10 tys. mieszkańców i dla 26,9% badanych – wieś. Osoby te posiadały wykształcenie w 37% – wyższe, 42,6% – średnie, 14,8% – zawodowe i 5,6% – podstawowe.

Do zmierzenia dystansu społecznego zastosowano metodę sondażu diagnostycznego z techniką ankietową. Wykorzystano zaadaptowaną wersję skali Emorego Stephena Bogardusa, służącą do pomiaru stopnia skłonności do utrzymywania stosunków społecznych z innymi grupami¹⁰. Twórca skali uznał, że im większa akceptacja

⁸ A. Jasińska-Kania, *Zmiany postaw Polaków wobec różnych narodów i państw*, PDF [online] http://tnglobal.pl/archiv_files/003_88.pdf, dostęp: 21.06.2015.

⁹ Zygmunt Bauman, *Globalizacja: i co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2000, s. 43.

¹⁰ R. Bera, M. Korczyński, *op. cit.*, s. 51.

i tolerancja dla danej osoby lub grupy, tym bliższe mogą być z nią relacje. Natomiast im większa nieprzychylność, tym większe dystansowanie się¹¹.

Skonstruowany do badań kwestionariusz zawierał pytania będące jednocześnie wskaźnikami, które miały kafeterię w postaci pięciostopniowej skali Likerta (1 – zdecydowanie tak, 2 – tak, 3 – nie mam zdania, 4 – nie, 5 – zdecydowanie nie). Na tej podstawie ustalony został następujący poziom dystansu społecznego: mały (od 1,00 do 2,25), przeciętny (od 2,26 do 3,75) i duży (od 3,75 do 5,00). Kwestionariusz ten zawierał również pytanie dotyczące stosunku czy też postrzegania konkretnych 26 narodowości. Kafeteria odpowiedzi na nie została sporządzona podobnie jak w przypadku dystansu społecznego w postaci skali Likerta, z tym że wyskalowana nieco odmiennie (1 – zdecydowanie nie, 2 – nie, 3 – nie mam zdania, 4 – tak, 5 – zdecydowanie tak). Pozwoliło to na przyjęcie następujących poziomów stosunku badanych osób do konkretnych narodowości: od 1,00 do 2,25 – wynik niski, stosunek negatywny, od 2,26 do 3,75 – wynik przeciętny, stosunek neutralny i od 3,75 do 5,00 – wynik wysoki, stosunek pozytywny.

Badając zależności między zmiennymi niezależnymi, jak: płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania i wiek a zmienną zależną, czyli stopniem dystansowania się, wykorzystano test t-Studenta oraz test ANOVA.

Wyniki badań własnych

Diagnozę dystansu społecznego badanych osób w stosunku do innych narodowości przeprowadzono poprzez analizę wskaźników: kraj – Polska, Miasto, Dzielnica, Sąsiad i Rodzina. Dopelnieniem była analiza porównawcza z uwzględnieniem zmiennych społeczno-demograficznych, jak płeć, miejsce zamieszkania i wiek.

Wstępna analiza wyników wykazała, że badana grupa rodziców w stosunku do osób innych narodowości w zakresie wszystkich wskaźników Polska, Miasto, Dzielnica oraz Sąsiedzi przejawia mały dystans społeczny (wykres 1), wykazując tym samym gotowość nawiązywania z osobami innych narodowości stosunków raczej o charakterze rzeczowym, a nie emocjonalnym. Przy czym jest on niższy w stosunku do osób innych narodowości w przypadku zamieszkiwania w Polsce i w Mieście, gdzie wskaźnik w obu przypadkach wyniósł 1,6. Wraz ze zmianą stopnia ogólności kontaktów, dystans do osób innych narodowości stopniowo zwiększa się (np. Dzielnica 1,9 i Sąsiad 2,2). Natomiast w przypadku kontaktu opartego na więziach emocjonalnych, poprzez fakt ewentualnego małżeństwa ich dziecka z obcokrajowcem, dystans uległ dalszemu wzrostowi do 2,7 punktów – dystans przeciętny. Świadczy to, że rodzice w pełni akceptują osoby innej narodowości jako mieszkańców kraju, miasta, dzielnicy czy sąsiadów, ale w przypadku ewentualnego małżeństwa z ich dzieckiem nie są do końca przekonani, prezentują bowiem postawy ambiwalentne.

¹¹ *Ibid.*, s. 64.



Ryc. 1. Dystans społeczny badanych rodziców wobec osób innej narodowości

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku porównania uzyskanych wyników z uwzględnieniem płci (tabela 1). Różnice na poziomie istotnym statystycznie ($p < 0,05$) wystąpiły w jednym wskaźniku – Dzielnica. W stosunku do pozostałych wskaźników różnice były nieistotne. Można więc powiedzieć, że badani mężczyźni bardziej dystansują się wobec osób innej narodowości mieszkających w dzielnicy niż badane kobiety.

Tab. 1. Dystans społeczny badanych rodziców wobec osób innej narodowości wg płci

Wyszczególnienie	Grupa badana				Porównanie średnich	
	kobiety		mężczyźni			
	M	SD	M	SD	t	p
Kraj – Polska	1,55	0,66	1,61	0,66	-0,48	0,26
Miasto	1,71	0,85	1,88	0,94	-0,98	0,32
Dzielnica	1,73	0,75	2,08	1,00	-2,02	0,04
Sąsiedzi	1,96	1,04	2,40	1,29	-1,95	0,06
Małżeństwo	2,64	1,26	2,73	1,28	-0,35	0,72

Źródło: badania własne.

W celu ustalenia dystansu badanych rodziców wobec osób innych narodowości z uwzględnieniem ich miejsca zamieszkania zastosowano jednowymiarową analizę wariancji ANOVA. Miejsce zamieszkania zostało podzielone na wieś i miasto, przy czym ze względu na różną wielkość miast pod względem liczby mieszkańców pogrupowano je na trzy przedziały. Wyodrębniono miasta: duże, liczące ponad 100 tys. mieszkańców, średnie – powyżej 10 tys. do 100 tys. mieszkańców i małe – do 10 tys. mieszkańców.

Tab. 2. Dystans społeczny badanych rodziców wobec osób innej narodowości wg miejsca zamieszkania

Wyszczególnienie	ANOVA	
	F	p
Kraj – Polska	0,55	0,65
Miasto	0,51	0,68
Dzielnica	1,81	0,15
Sąsiedzi	2,20	0,09
Małżeństwo	8,89	0,45

Źródło: badania własne.

Badania wskazują, że miejsce zamieszkania nie różnicuje na poziomie istotnym statystycznie dystansu społecznego w żadnym z przyjętych wskaźników – Kraj – Polska, Miasto, Dzielnica, Sąsiedzi i Małżeństwo. Badani bez względu na miejsce zamieszkania bardzo podobnie, pozytywnie postrzegają osoby innej narodowości.

Również analiza dystansu społecznego badanych osób wobec innych narodowości z uwzględnieniem wykształcenia nie wykazała istotnych różnic ($p < 0,05$) w zakresie analizowanych wskaźników (tabela 3). W żadnym z analizowanych przypadków wskaźnik F nie osiągnął wartości granicznej.

Tab. 3. Dystans społeczny badanych rodziców wobec osób innej narodowości wg wykształcenia

Wyszczególnienie	ANOVA	
	F	p
Kraj – Polska	0,30	0,82
Miasto	0,69	0,56
Dzielnica	0,54	0,65
Sąsiedzi	0,86	0,46
Małżeństwo	0,79	0,50

Źródło: badania własne.

Można w tej sytuacji pokusić się o wniosek, iż badani rodzice bez względu na posiadane wykształcenie bardzo podobnie odnoszą się do osób innej narodowości. Uwzględniając zaś wyniki (wykres 1) ogólne, należy uznać, że akceptują odmienne narodowości i grupy etniczne pojawiające się w ich środowisku społecznym.

Biorąc pod uwagę powyższe wyniki, można stwierdzić, że badani rodzice generalnie niezależnie od płci, wykształcenia i miejsca zamieszkania są pozytywnie nastawieni do osób innej narodowości. W zasadzie nie mają nic przeciwko ich zamieszkaniu w kraju, mieście, dzielnicy czy też w najbliższym sąsiedztwie. Jedyne mają wątpliwość co do ewentualnego powstania więzi emocjonalnych między ich dziećmi a osobami innej narodowości.

Dokonując oceny stosunku postrzegania (tabela 4) badanych rodziców wobec wybranych 26 narodowości, należy stwierdzić, że najbardziej przychylnie (im wyższy wynik, tym stosunek bardziej pozytywny) odnoszą się do osób takich narodowości, jak: Włosi, Słowacy, Norwegowie, Anglicy, Hiszpanie, Szwedzi, Irlandczycy, Czesi, Holendrzy, uzyskując wprawdzie wyniki w przedziale wyników wysokich, ale w dolnej granicy.

Także badania nie wykazały bardzo pozytywnego (wyniki wysokie w górnej części) postrzegania danej narodowości. Natomiast wyodrębniają grupę dziewięciu narodowości, w zasadzie nie wyróżniając żadnej z nich, w której pojawiają się minimalne różnice. W zdecydowanej większości są to narodowości, z którymi Polacy mają bardzo bliski kontakt poprzez liczną emigrację. Brakuje na tej liście co prawda Niemiec, ale wynikać to może z historycznych zaszłości. Również nie wskazują na narodowości, które zdecydowanie negatywnie oceniają (brak wyników niskich). Mało przychylnie,

Tab. 4. Stosunek badanych rodziców do wybranych narodowości

Narodowość	M	Pozycja
Amerykanie	3,67	11
Anglicy	3,82	4
Arabowie	2,43	26
Belgowie	3,60	14
Białorusini	3,45	17
Bułgarzy	3,53	15
Czesi	3,80	8
Grecy	3,60	13
Hindusi	3,21	19
Hiszpanie	3,81	5
Holendrzy	3,78	9
Irlandczycy	3,80	7
Japończycy	3,52	16
Kanadyjczycy	3,68	10
Niemcy	3,38	18
Norwegowie	3,83	3
Ormianie	3,20	21
Romowie	2,74	25
Rosjanie	2,83	24
Słowacy	3,84	2
Szwedzi	3,80	6
Turcy	3,02	23
Ukraińcy	3,64	12
Wietnamczycy	3,20	20
Włosi	3,85	1
Żydzi	3,07	22

Źródło: badania własne.

w zasadzie neutralnie, ale z zabarwieniem negatywnym (wyniki przeciętne z tendencją ku niskim), postrzegają: Arabów, Romów i Rosjan. Z grupy tych narodowości wyrażnie najmniej przyjaźnie odnoszą się do Arabów. Wynika to zapewne z aktualnej sytuacji w świecie arabskim, w szczególności ze wzrostu poczucia zagrożenia islamskim terroryzmem. Można przypuszczać, że ogromną rolę w tworzeniu i utrzymywaniu negatywnego obrazu Arabów pełni brak wiedzy przeciętnego obywatela na temat innych kultur. W świadomości społecznej Arab najczęściej postrzegany jest jako ortodoksyjny muzułmanin, potencjalny dżihadysta, czyli islamski terrorysta i fundamentalista. Postrzeganie świata arabskiego i islamu jest pochodną historii, na przestrzeni której bezpośredni z nimi kontakt narodu polskiego związany był z najazdami tatarskimi, wojną polsko-turecką. Również w wielu tekstach literackich zawarte są liczne opisy muzułmanina jako człowieka prymitywnego, skłonnego do przemocy, okrutnego i fanatycznie przywiązanego do swojej religii. Wystarczy sięgnąć do powieści Henryka Sienkiewicza. Także wydarzenia z 11 września 2001 roku wzmocniły w świadomości społecznej negatywny obraz muzułmanów. Warto w tym kontekście przywołać badania OBOP z października 2001 roku, w których zapytano Polaków, z czym kojarzy

im się islam. Otóż wśród skojarzeń określenie „Arabowie” zostało umiejscowione na trzecim miejscu po „religii” i „terroryzmie”¹².

Analiza wyników badań osób będących rodzicami z uwzględnieniem płci (tabela 5) nie wykazała w żadnym z przypadków różnic na poziomie istotnym statystycznie ($p < 0,05$). Płeć badanych rodziców zatem nie różnicuje stosunku postrzegania osób innych narodowości. Jednakże można zauważyć, że badane kobiety wykazują się bardziej przychylnym stosunkiem do osób innych narodowości niż badani mężczyźni. Na 26 analizowanych narodowości tylko trzy (Japończycy, Belgowie, Białorusini) uzyskują w badaniach mężczyzn średnie wyniki nieznacznie wyższe niż u kobiet. Najbardziej pozytywnie przez kobiety postrzegani są Ukraińcy (średnia 4,00), Włosi (3,96), Słowacy (3,91), Czesi (3,89) i Anglicy (3,87), Irlandczycy (3,85), Hiszpanie (3,84), Szwedzi (3,83), Norwegowie (3,83), Holendrzy (3,80). Natomiast mężczyźni

Tab. 5. Stosunek badanych rodziców do wybranych narodowości wg płci

Narodowość	Kobiety		Mężczyźni		t	p
	M	SD	M	SD		
Amerykanie	3,68	0,77	3,65	0,79	0,17	0,87
Anglicy	3,88	0,69	3,77	0,67	0,80	0,42
Arabowie	2,59	1,07	2,25	1,03	1,67	0,10
Belgowie	3,59	0,71	3,62	0,63	-0,20	0,84
Białorusini	3,45	0,87	3,46	0,73	-0,10	0,92
Bułgarzy	3,55	0,83	3,50	0,67	0,37	0,71
Czesi	3,89	0,68	3,69	0,64	1,57	0,12
Grecy	3,61	0,73	3,60	0,75	0,08	0,94
Hindusi	3,29	0,91	3,13	0,84	0,89	0,37
Hiszpanie	3,86	0,48	3,77	0,61	0,83	0,40
Holendrzy	3,80	0,62	3,75	0,56	0,47	0,64
Irlandczycy	3,86	0,70	3,73	0,66	0,96	0,34
Japończycy	3,45	0,89	3,60	0,85	-0,89	0,37
Kanadyjczycy	3,70	0,74	3,65	0,84	0,28	0,78
Niemcy	3,46	0,89	3,29	0,82	1,06	0,29
Norwegowie	3,84	0,68	3,83	0,71	0,09	0,93
Ormianie	3,21	0,93	3,19	0,86	0,13	0,90
Romowie	2,86	1,03	2,62	1,03	1,21	0,23
Rosjanie	2,92	1,23	2,75	1,14	0,71	0,48
Słowacy	3,91	0,67	3,77	0,67	1,09	0,28
Szwedzi	3,84	0,68	3,75	0,74	0,65	0,51
Turcy	3,05	1,00	2,98	0,92	0,39	0,69
Ukraińcy	4,00	4,04	3,25	0,84	1,31	0,19
Wietnamczycy	3,25	0,88	3,15	0,70	0,63	0,53
Włosi	3,96	0,66	3,73	0,69	1,80	0,07
Żydzi	3,16	1,04	2,98	0,98	0,92	0,36

Źródło: badania własne.

¹² Za: A. Marek, A. S. Nalboczyk, Nie bójmy się islamu [online] <http://www.wiez.com.pl/islam/index.php?id=3>, dostęp: 20.07.2015 r.; K. Gajlewicz-Korab, *Obraz muzułmanów we Francji w tamtejszych tygodnikach opinii*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2011.

najbardziej pozytywnie postrzegają Hiszpanów (3,76), Anglików (3,76), Norwegów (3,82), Holendrów (3,75), Słowaków (3,76), Szwedów (3,75). Natomiast najmniej przychylny stosunek wykazują badane kobiety wobec Arabów (2,58), Romów (2,85), Rosjan (2,91), a badani mężczyźni wobec Romów (2,61), Rosjan (2,75), Żydów (2,98) i Arabów (2,25).

Można zatem stwierdzić, że preferencje badanych respondentów z uwzględnieniem ich płci w zakresie pozytywnego postrzegania osób innych narodowości są nieco odmienne przy pełnej zgodności w zakresie negatywnego odbioru.

Biorąc pod uwagę wyniki analiz dystansu społecznego i stosunku do innych narodowości badanych rodziców, można uznać, że prezentują mały i średni dystans społeczny, czyli wykazują pozytywne postawy wobec osób odmiennych kulturowo. W szczególności wobec obcokrajowców pochodzących z państw najwyżej rozwiniętych ekonomicznie i kulturowo oraz najbliższych sąsiadów (wyłączając Rosję).

Dyskusja

Z przeprowadzonych analiz wynika, że badani rodzice przejawiają na ogół pozytywny lub neutralny stosunek do osób innej narodowości. Nie stwierdzono postaw negatywnych. Przy czym postawy te cechuje tendencja do różnego nasilenia w zależności od analizowanych wskaźników. Najbardziej pozytywnie odnoszą się do ewentualnego ich pobytu w kraju czy w mieście. Jednakże nie przeszkadza im wspólne zamieszkanie w dzielnicy lub sąsiedztwie. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że bardziej tolerancyjne są kobiety niż mężczyźni. Mimo że badani w niewielkim zakresie (wykazują dystans przeciętny) dopuszczają możliwość tworzenia z osobami innej narodowości związków rodzinnych poprzez małżeństwo dzieci, to ich postawa społeczna stanowi podwalinę do przyjęcia postawy dialogowej. Polega ona na stałej gotowości poprzez rozmowę (jak też inne środki) do zrozumienia innych ludzi, zbliżenia się do nich i w miarę możliwości współpracy z nimi; słowem jest to swoista cecha osobowości człowieka ujawniająca się nie tylko w odniesieniu do konkretnego partnera, ale także do każdego napotkanego człowieka¹³. Postawa taka daje możliwość prowadzenia procesu dialogowego, którym jest „droga prowadząca – za pośrednictwem rozmowy pozwalającej na rozumienie się partnerów (co do ich myślenia i tego, czym żyją) – do zbliżenia ich punktów widzenia i sposobu życia”¹⁴. Dialogiem jest również wspólne otwarcie się na siebie wielu ludzkich zbiorowości, zróżnicowanych pod względem światopoglądowym, religijnym czy etnicznym¹⁵.

¹³ M. Winiarski, *Znaczenie i wymiary dialogu międzyludzkiego*, [w:] *O potrzebie dialogu kultur i ludzi*, red. T. Pilch, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2000, s. 123–124.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ W. Piwowarski, *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, Wydawnictwo Misjonarzy Klaretynów „PALABRA”, 1993, s. 39, 97.

Treść znaczeniową dialogu, według Mikołaja Winiarskiego¹⁶, stanowią czynniki takie, jak:

- rozmowa, porozumiewanie się, komunikacja międzyludzka
- otwarcie się wobec Innego
- rozumienie, zrozumienie
- zbliżenie społeczno-emocjonalne
- wspomaganie się, wspólne działanie.

Obecnie dialog międzykulturowy odbywa się na gruncie wielokulturowości, pluralizmu kulturowego oraz transkulturowości. Jest bowiem oczywiste, iż wielość kultur wymaga poszukiwania nowych form porozumiewania się, które uczą tolerancji, sztuki akceptacji, współlistnienia nie tylko obok siebie, ale i ze sobą¹⁷. Idea wielokulturowości określa pewien „stan społeczny, fakt lub ideał współlistnienia wielu kultur w obrębie jednej społeczności”. Można ją rozumieć także jako „konkretny projekt polityki społecznej: celowe i świadome budowanie społeczeństwa zróżnicowanego pod względem kulturowym”¹⁸. Postawa rodziców otwarta na wielokulturowość daje nadzieję na postawę gościnności i tolerancji wobec Innych młodego pokolenia. Pojawia się więc zgoda na wielość kultur. Należy zaznaczyć, że taka zgoda na tolerancję, akceptację i zrozumienie dla inności nie powstaje w sposób automatyczny. Takiej postawy należy uczyć dzieci od najmłodszych lat. Implikuje ją wychowanie w domu rodzinnym. Należy także zwrócić uwagę, że przystąpienie Polski do Unii Europejskiej stworzyło nie tylko możliwość przemieszczania się, ale i potrzebę edukacji międzykulturowej. Otwarcie dodatkowych środowisk społeczno-kulturalnych sprawiło stopniowe wyzbycie się uprzedzeń, poszerzenie wiedzy o innych nacjach i religiach¹⁹. To dało dodatkową szansę na współpracę w różnych sferach życia ludzkiego, co wiąże się z przekraczaniem granic własnej kultury²⁰. Sprzyja to „powstawaniu nowych wartości kulturowych, pojawianiu się nowych cennych perspektyw filozoficznych i postępowi ludzkiej myśli”²¹.

Wnioski

Badani rodzice mieszkają na terenie województwa lubelskiego, w którym w 2011 roku mieszkało 2 175 700 osób, w tym z obywatelstwem niepolskim – 2 736 osób, bezpaństwowców – 95, a o nieustalonym obywatelstwie – 129 osób. Zaś imigran-

¹⁶ M. Winiarski, *op. cit.*, s. 129.

¹⁷ M. Ratajczak, *Postrzeżenie mniejszości. Wizerunek mniejszości w telewizji publicznej w Polsce*, [w:] *Kształtowanie wizerunku*, red. B. Ociepka, Wrocław 2005, s. 159–160.

¹⁸ *Wstęp*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, red. W. Kalaga, Kraków: Wydawnictwo Universitas, 2004, s. 7.

¹⁹ R. Bera, M. Korczyński, *op. cit.*, s. 261.

²⁰ J. Nikitorowicz, *Spotkanie i dialog kultur – wymiar edukacji międzykulturowej*, [w:] *O potrzebie dialogu kultur i ludzi...*, s. 100.

²¹ W. Cynarski, *Proces globalizacji. Dialog kultur czy konflikt wartości?*, Rzeszów: Instytut Europejskich Studiów Społecznych w Rzeszowie, 2002, s. 133.

tów przebywało czasowo 2 799, w tym ponad 3 miesiące 2 293 osób²². Liczba osób innej narodowości w województwie oscyluje w granicach 2–3%. Dane te wskazują, że województwo lubelskie nie należy do regionów aż tak bardzo zróżnicowanych narodowościowo. Można sądzić, że bezpośrednie kontakty mieszkańców województwa z osobami innej narodowości mogą być niewielkie. Tłumaczyć to może tak duża u badanych osób otwartość na „Innych”.

Nie zmienia to faktu, że globalizacja wpływa na zwiększone ruchy migracyjne. Przemiany społeczne i gospodarcze powodują stopniowy napływ osób innej narodowości. Wpływa to na zróżnicowanie społeczne i na określoną wobec nich postawę.

Relacje i współdziałanie społeczne człowieka z innymi osobami są szczególnie ważne w okresie rozwoju i dojrzewania młodego człowieka. Jak zaznacza Tadeusz Tomaszewski²³, uczestnictwo w życiu innych osób oraz dopuszczenie innych do uczestnictwa w naszym życiu, a także podejmowanie wspólnych działań jest dla człowieka jednym z najważniejszych źródeł wartości. W tym kontekście pojawia się wyzwanie dla edukacji międzykulturowej podnoszącej kulturową świadomość i kreującej tożsamość kulturową. Warto zwrócić uwagę, że kształtowanie należytych postaw i kompetencji międzykulturowych tylko przez rodzinę może być niewystarczające, pomimo przejawianych przez rodziców pozytywnych i neutralnych postaw. Potrzebne są więc szersze działania na rzecz dialogu międzykulturowego. Preferowanie postawy otwartości, porozumiewania się z innymi kulturami, doświadczenia inności kulturowej i uwrażliwiania na nią powinno odbywać się również w placówkach szkolnych. Jak zaznaczył Jerzy Nikitorowicz, wiąże się to z „ustawiczną, konsekwentną pracą holistycznie pojmowanego systemu edukacji, głównie w zakresie profilaktyczno–zapobiegającym [...] poprzez realizację projektów kształtujących postawy otwartości”²⁴.

Bibliografia

Bauman Zygmunt, *Globalizacja: i co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2000.

Bera Ryszard, Korczyński Mariusz, *Dystans społeczny emigrantów polskich wobec „obcych” i „innych”*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2012.

²² *Raport z wyników w województwie lubelskim. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Urząd Statystyczny w Lublinie, Lublin 2012; Dane o województwie, Urząd Statystyczny w Lublinie, [online] <http://lublin.stat.gov.pl/dane-o-województwie/województwo-895/ludnosc-935/>, dostęp: 15.06.2015 r.

²³ T. Tomaszewski, *Ślady i wzorce*, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, 1984, s. 207.

²⁴ J. Nikitorowicz, *Nowe wyzwania edukacji międzykulturowej w kontekście współczesnych dylematów wokół kreowania społeczeństwa wielokulturowego*, [w:] *Spółczesność wielokulturowa – nowe wyzwania i zagrożenia*, red. M. Biernacka, K. Krzysztofek, A. Sadowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu Białostockiego, 2012, s. 106.

Cynarski Wojciech, *Proces globalizacji. Dialog kultur czy konflikt wartości?*, Rzeszów: Instytut Europejskich Studiów Społecznych w Rzeszowie, 2002.

Dylematy wielokulturowości, red. Wojciech Kalaga, Kraków: Wydawnictwo Universitas, 2004.

Gajlewicz-Korab Katarzyna, *Obraz muzułmanów we Francji w tamtejszych tygodnikach opinii*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2011.

Jasińska-Kania Aleksandra, *Stereotypowe wyobrażenia Polaków o sobie i innych narodowościach*, [w:], *Podstawy życia społecznego w Polsce*, red. Mirosława Marody, Ewa Gucwa-Leśny, Warszawa: ISS UW, 1996.

Nikitorowicz Jerzy, *Nowe wyzwania edukacji międzykulturowej w kontekście współczesnych dylematów wokół kreowania społeczeństwa wielokulturowego*, [w:] *Społeczeństwo wielokulturowe – nowe wyzwania i zagrożenia*, red. Maja Biernacka, Kazimierz Krzysztofek, Andrzej Sadowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu Białostockiego, 2001.

Nikitorowicz Jerzy, *Spotkanie i dialog kultur – wymiar edukacji międzykulturowej*, [w:] *O potrzebie dialogu kultur i ludzi*, red. Tadeusz Pilch, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2000.

Piwowski Władysław, *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, Wydawnictwo Misjonarzy Klaretynów „PALABRA”, 1993.

Raport z wyników w województwie lubelskim. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Lublin: Urząd Statystyczny w Lublinie, 2012.

Ratajczak Magdalena, *Postrzeżanie mniejszości. Wizerunek mniejszości w telewizji publicznej w Polsce*, [w:] *Kształtowanie wizerunku*, red. Beata Ociełka, Wrocław 2005.

Szacki Jerzy, *Polacy o sobie i innych narodach. Pełne sprawozdanie z badań OBOPiSP*, Warszawa 1969.

Szwed Robert, *Tożsamość a obcość kulturowa*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2003.

Tomaszewski Tadeusz, *Ślady i wzorce*, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, 1984.

Winiarski Mikołaj, *Znaczenie i wymiary dialogu międzyludzkiego*, [w:] *O potrzebie dialogu kultur i ludzi*, red. Tadeusz Pilch, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2000.

Netografia

Jasińska-Kania Aleksandra, Zmiany postaw Polaków wobec różnych narodów i państw, PDF [online] http://tnsglobal.pl/archiv_files/003_88.pdf, dostęp: 21.06.2015

Marek Agata, Nalboczyk Agata S., Nie bójmy się islamu [online] <http://www.wiez.com.pl/islam/index.php?id=3>, dostęp: 20.07.2015 r.

Dane o województwie, Urząd Statystyczny w Lublinie, [online] <http://lublin.stat.gov.pl/dane-o-województwie/województwo-895/ludnosc-935/>, dostęp: 15.06.2015 r.

OBOPiSP, Komunikat z badań: Polacy o innych narodach, pdf, s. 2–3, [online] http://tnsglobal.pl/archiv_files/26_067_75.pdf, dostęp: 22.06.2015 r., s. 2.

Onet.pl wiem. Portal wiedzy [online:]

http://portalwiedzy.onet.pl/25617,,,,park_robert_ezra,haslo.html, dostęp: 19.06.2015 r.

Szacki Jerzy, Wstępne opracowanie wyników ankiety „Polacy o sobie i innych narodach”, [online] http://tnsglobal.pl/archiv_files/M.0005.pdf, s. 8–10; dostęp: 22.06.2015 r.

Urząd Statystyczny w Lublinie, Raport z wyników w województwie lubelskim. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Lublin 2012 r., s. 108, 110; Dane o województwie, [online] <http://lublin.stat.gov.pl/dane-o-wojewodztwie/wojewodztwo-895/ludnosc-935/>, dostęp: 15.06.2015 r.

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę określenia dystansu społecznego osób będących rodzicami wobec innych narodowości, stanowiącego podstawę do prowadzenia dialogu międzykulturowego. Warto zaznaczyć, że kwestia dystansu społecznego wobec innych narodowości czy religii jest szczególnie istotna w dobie globalizacji w relacjach między społecznością miejscową a ludnością napływową. Diagnozę dystansu przeprowadzono poprzez analizę wskaźników: kraj, miasto, dzielnica, sąsiad i rodzina z uwzględnieniem zmiennych społeczno-demograficznych, takich jak płeć, miejsce zamieszkania i wiek. Dopelnieniem była analiza stosunku badanych osób do osób reprezentujących 26 narodowości. Z przeprowadzonych analiz wynika, że badani rodzice przejawiają na ogół pozytywny lub neutralny stosunek do osób innej narodowości. Nie stwierdzono postaw negatywnych. Postawa rodziców otwarta na wielokulturowość daje nadzieję na postawę gościnności i tolerancji młodego pokolenia wobec Innych. Pojawia się więc zgoda na wielość kultur. Otóż taka zgoda na tolerancję, akceptację i zrozumienie dla inności nie powstaje w sposób automatyczny. Takiej postawy należy uczyć dzieci od najmłodszych lat.

Słowa kluczowe: rodzice, dystans społeczny, inne narodowości, dialog międzykulturowy

Summary

The article is an attempt to determine the social distance towards people who are parents towards other nationalities, as a basis for dialogue between cultures. It is worth noting that the issue of social distance towards other nationalities or religions is particularly important in the era of globalization in relations between the local community and the immigrant population. Distance diagnosis was performed by analyzing ratios: country, city, neighborhood, neighbor and family, taking into account socio-demographic variables such as gender, place of residence and age. The diagnosis was complemented by an analysis of the attitude of respondents to the persons of selected 26 nationalities. Analyses show that the parents interviewed generally exhibit a positive or neutral attitude towards people of other nationalities. There were no negative attitudes. The attitude of the parents open to multiculturalism gives hope to the attitude of hospitality and tolerance towards other young people. A consensus on the multiplicity of cultures emerges. Such an agreement on tolerance, acceptance and understanding for difference does not arise automatically. Such attitudes should be taught to children from an early age.

Key words: parents, the social distance, other nationalities, intercultural dialogue